

Lodzzer Zeitung

N^o. 100.

Sonnabend, 26. August (7. Septbr.)

1867.

Redakcyja i Expedycya przy ulicy Konstantynowskięj pod Nr. 327. — Abonament w Łodzi: rocznie Rsr. 3, półrocznie Rsr. 1 kop. 50, kwartalnie kop. 75. Na stacyach poczty: rocznie rs. 3 kop. 70, półrocz: rs. 1 k. 85, kwart. k. 92 1/2

Redaction und Expedition: Konstantinerstraße No. 327 — Abonnement in Łodz: jährlich 3 Rbl., halbjährl. 1 Rub. 50 Kop., vierteljähr. 75 Kop. — Auf allen Postämtern: jährl. 3 Rbl. 70 Kop., halbj. 1 Rbl. 85 Kop., viertelj. 92 1/2 Kop.

Dziś, w sobotę d. 26 sierp. (7 wrześ.) przypada Rocznica Koronacji Jego Cesarsko-Królewskiej Mości Najjaśniejszego Alexandra II. i Jej Cesarsko-Królewskiej Mości Najjaśniejszej Marji Aleksandrownej.

Heute, Sonnabend, den 26. August (7. Septbr.) ist das Krönungsfest Seiner Kaiserlich-Königlichen Majestät, Alexander II. und Ihrer Kaiserlich-Königlichen Majestät, Maria Alexandrowna.

Magistrat miasta Łodzi podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 6 (18) września r. b. na Komorze Celnej Wieruszów w mieście Wieruszowie sprzedawane będą przez publiczną licytację różne skonfiskowane towary, w ogóle na rubli srebrem 300 oszacowane, a mianowicie: towary łokciowe, cykorja palona, cukier rafinowany i inne drobne towary.

w Łodzi dnia 24 sierpnia (5 września) 1867 roku.

Der Magistrat der Stadt Łodz bringt zur öffentlichen Kenntniß, daß am 6. (18.) Septbr. d. J. auf der Zollkammer Wieruschow in der Stadt Wieruschow verschiedene confiscirte, im Ganzen auf 300 Rubel abgeschätzte Waaren und zwar: Schnittwaaren, gebrannter Sichorie, raffinirter Zucker und andere Waaren, vermittelst Licitation verkauft werden.

Łodz, den 24. August (5. September) 1867.

За Президента Ведомствъ Пар.
За Секретаря Гоекій.

Rada Szczegółowa Szpitala Śgo Aleksandra w Łodzi.

W dniu 30 sierpnia (12 września) r. b. o godzinie 3ciej po południu w Szpitalu miejscowym odbędzie się głośna licytacja na dostawę: grochu, kaszy jęczmiennej i tatarczanej, mąki pszennej i żytniej, kartofli, masła, stoniny, sadła, wołowego mięsa, baraniny, okowity, mleka butek, chleba, drzewa miękkiego i twardego, węgla kamiennych, mydła twardego i szarego, świec łojowych, oleju preparowanego, stomy na rok jeden od dnia 30 sierpnia (12 września) r. b. do dnia 30 sierpnia (12 września) 1868 roku dla tegoż Szpitala.

Rada Szczegółowa wzywa mających chęć dostawiania, p.p. rzeźników, piekarzy, młynarzy i handlujących, aby w deklaracjach swych opieczętowanych podali swe najtańsze ceny na artykuła te, które chcą dostarczać i aby deklaracje te osobście złożyli w kancelarji Szpitala w terminie wyżej oznaczonym, gdzie Rada Szczegółowa po rozpieczętowaniu deklaracji przystąpi do rozpoczęcia licytacji głośnej pomiędzy obecnymi deklarantami na pojedyncze przedmiota, z których ci przy dostawie rocznej pojedynczych artykułów utrzymają się, których ceny wynikłe z licytacji będą najniższe.

O warunkach zaś bliższych tyżących dostawy do Szpitala, p.p. deklaranci mogą dowiedzieć się każdego czasu w kancelarji Szpitala Śgo Aleksandra.

w Łodzi dnia 24 sierpnia (5 września) 1867 r.

p. o. Prezydującego: E. Ludwig.

Urząd Pocztowy w Łodzi

podaje do wiadomości, że w zastosowaniu się do ogólnego rozkazu istniejącego w Cesarstwie, znosi się od dnia 1 (13) września 1867 roku, w obrębie Królestwa Polskiego przesyłanie pocztą niefrankowanej korespondencji krajowej listowej, pieniężnej oraz posyłkowej.

Począwszy więc od dnia 1 (13) września 1867 roku korespondencja niefrankowana na pocztę przyjmowaną nie będzie, w razie zaś włożenia jej do skrzynek pocztowych, poostanie nie wyekspedjowaną.

Der St. Alexander-Hospitalrath in Łodz.

Am 30. August (12. September) d. J. um 3 Uhr Nachmittags wird im hiesigen Hospitale wegen der Uebernahme der Lieferung von Erbsen, Gersten- und Buchweizen-Größe, Weizen- und Roggen-Mehl, Kartoffeln, Butter, Speck, Schmeer, Rind- und Hammelfleisch, Skowitz, Milch, Semmeln, Brod, weichem und hartem Holz, Steinkohlen, harter und grüner Seife, Kalyluchten, präparirtem Del und Stroh für ein Jahr, nämlich vom 30. August (12. September) d. J. bis zum 30. August (12. Septbr.) 1868, eine Licitation stattfinden.

Der Hospitalrath fordert die Herren Fleischer, Bäcker, Müller und Händler, welche Lieferungen übernehmen wollen, auf, in versiegelten Deklarationen, die billigsten Preise derjenigen Gegenstände anzugeben, welche sie liefern wollen und diese Deklarationen in dem oben genannten Termine in der Kanzlei des Hospitals persönlich abzugeben, wo der Hospitalrath, nach Eröffnung der Deklarationen, eine mündliche Licitation unter den anwesenden Deklaranten beginnt und zwar für jeden Gegenstand besonders. Die Lieferung der einzelnen Artikel wird demjenigen anvertraut, dessen bei der Licitation angegebene Preise die niedrigsten sind.

Die näheren Bedingungen über diese Lieferung für das Hospital können jederzeit in der Kanzlei des St. Alexander-Hospitals eingesehen werden.

Łodz, den 24. August (5. September) 1867.

Funkt. Präsidirender: Ludwig.

Das Post-Comptoir in Łodz

hält es für seine Pflicht, nochmals daran zu erinnern, daß vom 1. (13.) September d. J. an, gleich wie in Rußland, auch innerhalb der Grenzen des Königreiches Polen die Beförderung unfrankirter Briefe, so wie unfrankirter Geldsendungen und Pakete aufgehoben ist. — Vom 1. (13.) des September-Monates an wird demnach keinerlei unfrankirte Correspondenz innerhalb der Grenzen des Königreiches Polen angenommen werden, sollte jedoch eine Solche in einen der Post-Verteilstellen gethan, so kann dieselbe vom Post-Comptoir nicht befördert werden.

Komite Warszawskiej Wystawy Rolniczej

z uwagi, że wiele osób zgłaszało się z wykazaniem niemożności nadstania deklaracji na dzień 9 (21) sierpnia r. b. przeto Komitet pragnąc o ile można udogodzić warunki dla wystawców, termin do ostatecznego nadsyłania deklaracji przedłuża do włącznie dnia 1 (13) września r. b. Nadmienić atoli Komitet za stosowne uważa, że lubo po dniu 1 (13) września r. b. deklaracje przyjmowane będą, za stosowne atoli i dogodne pomieszczenie przedmiotów nadsyłanych na mocy deklaracji po. d 1 (13) września r. b. odebranych, Komitet nie odpowiada i sami wystawcy opóźniający się winę sobie przypisać będą zmuszeni, jeśli ich przedmioty na równi z innymi w pomieszczeniu uwzględnianymi nie będą.

Jednocześnie Komitet uważa za stosowne objaśnić, iż przedmioty nadsyłane przez instytucje rządowe, jak np. przez Urzędy Leśne, ogrody rządowe i inne, na równi z przedmiotami przez prywatne osoby nadsyłanymi, ubiegać się mają prawo o nagrody, w medalach, listach pochwalnych i pieniężne.

Warszawa dnia 21 sierpnia (2 września) 1867 roku.

Prezydujący: Józef Zamojski.

Sekretarz: Mieczysław Adam.

Politische Rundschau.

Warschau, 5. September. Die Londoner „Times“ sagt in einer Korrespondenz aus Paris, daß noch nie eine so außerordentliche Stagnation in den Geschäften herrschte, wie gegenwärtig und schreibt diesen krankhaften Zustand dem System der Geheimthuerei zu, in welches sich jetzt die Politik des zweiten Kaiserreiches einhüllt. Der Stillstand der Geschäfte in Paris soll so groß sein, daß die Wechsel und Bank-Agenten, welche für die Privilegien ihrer Geschäfte zu 40 tausend Franken zahlen, durch ihre Bücher nachweisen, daß sie im Laufe der letzten zehn Tage (bis 1. September) sogar nicht ihr Frischgut verdient haben.

Die halbamtliche französische Presse und die Kronwürdenträger bemühen sich zwar in ihren Reden bei Eröffnung der Sitzungen der General-Verathungen, dem Publikum Vertrauen in die Dauerhaftigkeit des Friedens einzufößen, aber sie fangen dies ungeschickt an. So erklärt Marschall Randon auf den General-Verathungen in Szere, daß der Glanz der Ausstellung hinreichend sei, die jenerbare Unruhe zu besettigen, welche die Gemüther in Folge des deutschen Krieges erfasst hatte, und versichert gleich darauf mit großem Vergnügen: „die Vorräthe unserer Arsenalen und Kriegs-Magazine befinden sich in dem erwünschtesten Zustande.“ Ebenjo sagt das Journal des Kaiserthums, „Days“, indem es die beruhigende Rede des Kaisers in Amiens erklärt: „wenn, wie wir überzeugt sind, der Kaiser den Krieg als unvermeidlich ansieht, so wird er auch seinen Tag und seine Stunde wählen. Diesen Tag und diese Stunde hat er jedoch weder in Atras, noch in Lille, noch in Amiens, zum einfachen Vergnügen der Jugendaligen, voraus verhandelt.“

Nicht beruhigender sind die Entdeckungen über die Resultate der Salzburger Zusammenkunft, welche „Journal des Debats“ in einem neuen Artikel mittheilt, der in Form einer Korrespondenz aus Wien, alle Zeichen einer amtlichen Mittheilung entweder des französischen Ministeriums der auswärtigen Angelegenheiten, oder der österreichischen Gesandtschaft in Paris trägt. Dieses Blatt sagt, daß zwischen den beiden Kaisern gegenwärtig das vollständigste Einverständnis hinsichtlich aller laufenden Angelegenheiten und aller zukünftigen voransichtlichen Krisen herrsche. Daß sie, in dem Wunsche, den Frieden zu erhalten, beschloßen haben die aufrichtige und vollständige Ausführung der Verträge zu überwachen. Daß „es jedoch nicht hinlänglich sei, wenn nur Oesterreich und Frankreich allein die Verträge darin erfüllen, was ihnen zukommt, sie deshalb auch darüber wachen werden, daß sie von den anderen Mächten erfüllt werden und nicht dulden, daß sie irgend eine Macht breche. Derjenige bricht einen Vertrag, welcher den darin übernommenen Verpflichtungen nicht nachkommt, oder sich erlaubt Ansprüche an andere zu machen, zu welchen ihn die Verträge nicht berechtigen. Alles dies wäre ein Bruch des Friedens, und einen solchen Bruch werden Oesterreich und Frankreich nicht zulassen.“

„Journal des Debats“ fügt hinzu: Oesterreich und Frankreich haben keine Nothwendigkeit gesehen, sich schriftlich zu verpflichten und haben sich nicht verpflichtet; es ist auch kein Vertrag und keine Konvention geschlossen worden. „Es ist kein Papter unterzeichnet worden; aber das gegenwärtige und zukünftige vollständige Einverständnis hat zur Bürgschaft, außer der Gleichheit der Interessen, welche die Grundlage bilden; die gleiche Anschauungsweise beider Monarchen und das Ehrenwort, welches sie sich gegeben haben.“

Das Komite der Warschauer landwirthschaftlichen Ausstellung.

In Erwägung, daß viele Personen die Unmöglichkeit nachgewiesen haben, ihre Deklarationen bis zum 9. (21.) August d. J. einzusenden und um die Bedingungen für die Aussteller möglichst bequem zu machen, verlängert das Komite den letzten Termin zur Einsendung der Deklarationen bis einschließlich den 1sten (13.) September d. J. Jedoch hält es das Komite für nothwendig zu erwähnen, daß, obgleich auch nach dem 1. (13.) September d. J. Deklarationen angenommen werden, das Komite aber für die entsprechende Unterbringung der laut Deklarationen, welche nach dem 1. (13.) September empfangen wurden, eingesendeten Gegenstände nicht garantirt; die sich verspätigenden Aussteller haben sich also die Schuld selbst zuzuschreiben, wenn ihre Gegenstände nicht gleich den übrigen bei der Anordnung der Ausstellung berücksichtigt werden.

Gleichzeitig hält es das Komite für entsprechend zu erklären, daß von regierunglichen Institutionen, als: Forstämtern, Regierungs-Gärten und anderen eingesendete Gegenstände, gleich den von Privat-Personen eingesendeten berechtigt sind, sich um die Prämien in Medaillen, Belobigungs-Briefen und Geld, zu bewerben. Warschau, den 21. August (2. Septbr.) 1867.

Präsident: Józef Zamojski.

Sekretär des Komites: Mieczysław Adam.

Diese Entdeckungen des Pariser Blattes enthalten zwar nichts, was wir nicht schon aus den Wiener Zeitungen früher erfahren hätten; aber diese neue, in einer so wichtigen Form gegebene Bestätigung der Nachricht, daß Oesterreich und Frankreich sich entschloßen haben, der ferneren Entwicklung der preussischen Herrschaft in Deutschland sogar mit den Waffen in der Hand entgegenzutreten, wird gewiß nicht dazu beitragen, die Befürchtungen zu besettigen und die Freunde des Friedens zu beruhigen.

Die halbamtliche „France“ behauptet, der französische Staatsminister, Herr Rouher, werde aus Wien nach Berlin reisen, um „einen Besuch voller Höflichkeit“ abzustatten. Die Regierungen von Frankreich und Oesterreich sollen auch eine besondere Depesche nach Berlin abgejendet haben mit der Versicherung, daß in Salzburg „gar keine Verträge geschlossen seien.“ In Vergeltung des Angenehmen durch Schönes, versichert die preussische ministerielle „Provinzial-Corresp.“ ihrerseits, sie „habe glaubwürdige Nachricht erhalten, daß bei der Salzburger Zusammenkunft keine politischen Zwecke waren, welche Beunruhigung verursachen könnten.“

In anderem Tone spricht das heftige Amtsblatt, „Morgenzeitung“ in einem vom Ministerium inspirirten Artikel, welcher in den Berliner politischen Kreisen einen großen Eindruck gemacht haben soll. Es fordert die süddeutschen Fürsten auf, „die gegenwärtige Ohnmacht Oesterreichs und Frankreichs (!) zu benutzen und sich unverzüglich dem Norddeutschen Bunde anzuschließen.“ Es ist dieses — sagt die „Morgenzeitung“ — das einzige Mittel, einen dauerhaften Frieden zu sichern und dem erhabenen Frankreich die Hörner abzustößen, damit es sich nicht in die deutschen Angelegenheiten einmische.“ Dieses Blatt erwartet ein solches Resultat von der Zusammenkunft aller süddeutschen Fürsten mit dem König von Preußen in Baden. In der That berichten telegraphische Depeschen aus Berlin, daß König Wilhelm gleich nach Eröffnung der Sitzungen des norddeutschen Parlaments nach Baden reisen wird.

Die Wiener „Presse“ glaubt jedoch nach einer Korrespondenz aus Berlin, daß Preußen nicht so leicht seine abwartende Stellung verlassen und erst dann energischer auftreten wird, wenn Frankreich sich das Recht beimißt, sich in die Angelegenheiten des Prager Vertrages einmischen zu dürfen.

Im Gegentheil sagt ein Wiener Korrespondent der „Schles. Zeitung“, indem er über die Berufung des österreichischen Gesandten am preussischen Hofe, Grafen Wimpffen, nach Wien berichtet, um dort speciellen Bericht über die Bestimmungen dieses Hofes zu geben — Herr Beust glaubt, oder besser gesagt, befürchtet, daß Preußen in kurzem Schritte thun könnte, welche den Zweck hätten zu prüfen, inwiefern das österreichisch-französische Einverständnis vorbereitet ist, um der ferneren Entwicklung des deutschen Einigungswerkes Widerstand leisten zu können.

(Gaz. Polska.)

— Nach den neuesten Nachrichten aus Wien ist auf der Verathung beider Kabinette unter dem Vorsitze des österreichischen Kaisers der endgiltige Beschluß hinsichtlich der Staatsschuld und des Budgets für 1868 gefaßt worden. Sondernommt das Werk der Einigung der zwei Hälften der Monarchie auf praktischem Wege seiner Beendigung nahe kommt, nimmt die radikale Agitation in Ungarn bedeutend zu. Die dortige radikale Partei verlangt die gänzliche Kostrennung Ungarns von der westlichen Hälfte der Monarchie.

Die Wiener „Presse“ bringt die Nachricht über ein Hundschreiben Fund-Pascha's an die auf dem Pariser Vertrage unterzeichneten Mächte. Dieses Schreiben bestätigt die vollständige Unterdrückung des Aufstandes auf der Insel Candia und erklärt, die türkische Regierung werde sich jetzt ernstlich mit der Reorganisation der politischen Verfassung dieser Insel beschäftigen, um Europa zu beweisen, daß ihre Versprechungen keine leeren Worte sind. Um diesen Reformen das Feld zu öffnen, beabsichtigt die türkische Regierung eine allgemeine Amnestie zu veröffentlichen, von welcher nur die fremden Elemente ausgeschlossen sein sollen. Hiermit steht eine gestrige telegraphische Depesche aus Athen im Widerspruche, welche berichtet, die kriegerischen Operationen seien eingestellt, weil die von den Westmächten verlangte internationale Kommission sich unermüdet nach Candia begeben werde.

Der Aufstand in Spanien ist, wie es scheint, unterdrückt worden, da zum ersten Male die amtlichen Berichte hierüber mit den aus Privatquellen übereinstimmend und die spanische Regierung erklärt hat, daß sie keine Depeschen mehr an die Straßenecken ankleben lassen werde, da alle Gefahr geschwunden sei. Es bestätigt sich auch, daß diese der Aufständischen-Abtheilungen, so wie die Anführer Contreras und Pierrard nach Frankreich übergegangen sind. Das Mißlingen dieses Aufstandes schreibt eine Zeitung dem Umstande zu, daß sich General Prim nicht öffentlich gezeigt hat. Jedoch scheint die Meinung gegründeter zu sein, daß die Ursache des Mißlingens die Uneinigkeit zwischen den Parteien sei. „Liberte“ wiederholt ein Gerücht, nach welchem die Königin beabsichtigt, das Kabinett Narvaez aufzulösen und die Regierung den Progressisten mit Espartero an der Spitze anzuvertrauen. Es wäre jedoch sonderbar, wenn Narvaez gleich nach der Befiegung seiner Feinde abgesetzt werden sollte. (D. W.)

Bermischtes.

Eine Erbschaft. Vor vielen Jahren wohnte in der englischen Grafschaft York ein reicher Landbesitzer. In seiner Besitzung gehörte auch eine Landstrecke von 6000 Acres, auf welcher später viele, den Bewohnern der Stadt Leeds gehörende Fabriken erbaut wurden. Die Tochter des Besitzers verheiratete sich später gegen den Willen ihres Vaters und wurde einkerkt. Das Testament gestattete jedoch ihrer Nachkommenschaft, das Vermögen zu

erben und zwar nicht eher als im fünften Gliede. Die uneheliche Tochter zog mit ihrem Manne nach Amerika; sie hinterließ ebenfalls eine Tochter, welche einen vermögenden Bewohner aus der Gegend von Philadelphia heirathete; diese Tochter hinterließ sieben Kinder. Wie zahlreich gegenwärtig diese Familie ist, das ist unbekannt; da aber das fünfte Glied jetzt bereits das Alter der Mündigkeit erreicht hat, so hat sich daselbe wegen des von ihrem Vorfahren hinterlassenen Vermögens gemeldet. Wie groß dieses Vermögen sein kann, ist noch nicht festgestellt; nur so viel ist gewiß, daß der jährliche Ertrag von dem Grundstücke, auf welches sich die Stadt Leeds ausgebreitet hat, bereits im Jahre 1803 über 40,000 Pfund Sterling, nämlich 240,000 Rub. betrug. Seit dieser Zeit haben die Bewohner der Stadt Leeds ununterbrochen und energisch an der Vermehrung dieser Einkünfte gearbeitet, indem sie ihre eigenen Einkünfte im Auge hatten. In der Ausführung der Klage über diese Erbschaft ist jedoch ein kleines Hinderniß eingetreten: das Testament dieses Urgroßvaters der heutigen Erben, welches bis zum Jahre 1808 in der Familie aufbewahrt wurde, ist seit jener Zeit vor den Augen der Interessenten verschwunden. Die Auffindung desselben ist mit Energie in Angriff genommen; man hat beinahe ein Vermögen daran gewendet, um in vielen Zeitungen bezügliche Bekanntmachungen zu veröffentlichen. Dem Finder hat man 20,000 Dollar geboten und das Testament hat sich gefunden. Jetzt wird das weitere Verfahren verhältnißmäßig leichter sein. Wer durch vier Generationen dieses Vermögen verwaltete und wer Rechnung darüber legen wird, ist noch unbekannt; und wir, denen es wenig angeht, werden uns deshalb auch nicht weiter bemühen. Wir erinnern unsere Leser nur an den französischen Roman von Eugen Sue: „Der ewige Jude.“ Die Hauptfrage desselben besteht darin, daß die Familie Neumeynt zu einer bestimmten Zeit in Paris sich versammeln sollte und man sieht, daß Fabel und Wirklichkeit einander oft sehr ähnlich sind. — Nach einem späteren Berichte wird diese Erbschaft auf 20 Millionen Pfund Sterling (120 Mill. Rubel Silb.) berechnet. Die Zahl der Erben beträgt 208 Personen. Das Testament, auf welches sich die Ansprüche und Rechte der Erben gründen, hat sich zwar gefunden, aber in den Händen eines Menschen, der nicht zur Familie der Erben gehört. Er verlangt für dasselbe 10,000 Doll. und den zehnten Theil der Erbschaft. Den Bestellten scheint dies Verlangen eine Abreise zu sein und sie haben gegen den Inhaber des Testaments einen Prozeß eingeleitet. (G. P.)

Inserata.

Meldowano do wyjazdu:

Hersz Cykier, kup. z Dubna, dnia 9 września r. b.

Obwieszczenie.

Podpisany Patron Trybunału w Warszawie pod Nr. 554/a zamieszkały ogłasza, iż w Trybunałe Cywilnym w Warszawie w Wydziale IIIcim w dniu 4. (16) września r. b. o godzinie 4ej z południa, ostatecznie sprzedane zostaną nieruchomości w mieście Łodzi:

- a) przy ulicy Widzewskiej i Przejazd pop Nr. 205, licytacja od sumy rsr. 873 kop. 74 a vadium rsr. 300;
- b) obok teje przy ulicy Widzewskiej, licytacja od sumy rsr. 1341 kop. 33 vadium rsr. 400;
- c) osada w kolonii Antoniew, licytacja od sumy rsr. 923 kop 95, vadium rsr. 300 a wszystkie należą do sukcesorów po Danielu Schneider.

Konstanty Borzewski.

O B W I E S Z C Z E N I E.

Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 739 K. P. S. wiadomo czyni, iż w drodze relicytacji w Trybunałe Cywilnym w Warszawie, w dniu 8 (20) września r. b. o godzinie 10-iej z rana ostatecznie sprzedana zostanie nieruchomość w mieście Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej pod Nr. 760 położona; licytacja zacznie się od sumy rsr. 2213 kop. 30 a vadium wymagane rsr. 300.

w. z. Betlej.

Świeży transpost

TYTOMOW, CYGAR I PAPIEROSÓW

z najlepszych fabryk w Cesarstwie i Królestwie otrzymał i poleca szanownej publiczności

G. HOFFMANN.

Filip Cerfas zgubił paszport i książeczkę legitymacyjną. Łaskawy znalazca raczy takowe oddać do Magistratu tutejszego.

Inserate.

Zur Abreise angemeldet:

Hersch Ziker, Kaufmann aus Dubna, den 9. Septbr. d. S.

Bekanntmachung.

Der unterzeichnete, in Warschau unter Nr. 554a wohnhafte Patron des Tribunals macht bekannt, daß im Civil-Tribunal in Warschau, in der Abtheilung III am 4. (16.) September d. S. um 4 Uhr Nachmittags die folgenden Besitzthümer in Łodz endgültig verkauft werden:

- a) an der Widzewer- und Przejazd-Straße unter Nr. 205. Die Licitation beginnt von der Summe 873 Rub. 74 Kop.; Vadium 300 Rubel.
- b) neben diesem an der Widzewer-Straße. Licitation von der Summe 1341 Rub. 33 Kop. Vadium 400 Rub.;
- c) Wirtschaft in der Kolonie Antoniew. Licitation von der Summe 923 Rub. 95 Kop. Vadium 300 Rub.

Alle diese gehören den Erben des Daniel Schneider.

Konstanty Borzewski.

Bekanntmachung.

Der Schreiber des Civil-Tribunals in Warschau macht laut Art. 739 K. P. S. bekannt, daß auf dem Wege der Relicitation im Civil-Tribunal zu Warschau am 8. (20.) September d. S. um 10 Uhr Morgens, das in der Stadt Łodz an der Petrikauer-Straße unter Nr. 760 gelegene Eigenthum endgültig verkauft wird. Die Licitation beginnt mit der Summe 2213 Rubel 30 Kop. Das Vadium beträgt 300 Rubel.

In Stellvertretung: Betlej.

Es erhielt aus den besten Fabriken Rußlands und Polens eine bedeutende Sendung von

Rauch-Taback, Cigarren & Papierossen,

welche einem geehrten Publikum bestens empfiehlt

G. Hoffmann.

Eine Special-Karte von Polen, bestehend aus 57 Blättern, sehr genau, noch neu, ist billig zu verkaufen durch die Redaktion dieser Zeitung

